

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z protestu wyborczego R. N.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 15 października 2023 r.,

przy udziale Prokuratora Generalnego oraz Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 grudnia 2023 r.,

wyraża opinię, że protest jest zasadny, ale stwierdzone uchybienia nie mają wpływu na wynik wyborów.

(r.g.)

UZASADNIENIE

R.N. (dalej: „wnoszący protest”) pismem z 25 października 2023 r. wniósł protest wyborczy przeciwko wyborom do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych 15 października 2023 r., wskazując, że odmówiono mu prawa do oddania głosu w wyborach parlamentarnych w Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] w W. Po okazaniu przez niego dokumentu tożsamości poinformowano go, iż w dotyczącej go rubryce w spisie wyborców

„widnieje już podrobiony podpis innej osoby w polu <potwierdzenie otrzymania karty do głosowania>”. Wnoszący protest podniósł, że istnieje duże prawdopodobieństwo „prowadzenia takiego proceduru na szeroką skalę”. W związku z powyższym wniósł on o unieważnienie wyborów oraz ich ponowne zarządzanie.

Prokurator Generalny wniósł o uznanie protestu za zasadny, lecz bez wpływu na wynik wyborów.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wskazał, że dla weryfikacji, czy doszło do naruszenia przepisów, konieczne byłoby przeprowadzenie postępowania dowodowego, do czego Państwowa Komisja Wyborcza nie jest uprawniona. Niezależnie od tego, stwierdził, że nawet jeżeli w Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] w W. nieprawidłowo oznaczono podpis wyborcy złożony w niewłaściwym miejscu w spisie wyborców, to nie miało to wpływu na wynik wyborów.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w W. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 242 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: „k.wyb.”), Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie 3 sędziów w postępowaniu nieprocesowym i wydaje, w formie postanowienia, opinię w sprawie protestu. Powyższe przepisy znajdują zastosowanie również w przypadku wniesienia protestu przeciwko ważności wyborów do Senatu (art. 258 k.wyb.).

Protest przeciwko ważności wyborów może być wniesiony do Sądu Najwyższego z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

W ustalonym stanie faktycznym zasadny okazał się sformułowany przez wnoszącego protest zarzut naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczący niewydania karty do głosowania w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, a zatem odnoszący się do okoliczności bezpośrednio związanej z aktem głosowania.

Zgodnie z art. 10 § 1 pkt 1 k.wyb. prawo wybierania (czynne prawo wyborcze) ma w wyborach do Sejmu i do Senatu oraz w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat. Po okazaniu przez wyborcę obwodowej komisji wyborczej dokumentu umożliwiającego stwierdzenie jego tożsamości, wyborca otrzymuje od komisji kartę do głosowania właściwą dla przeprowadzanych wyborów, opatrzoną jej pieczęcią. Wyborca potwierdza otrzymanie karty do głosowania własnym podpisem w przewidzianej na to rubryce spisu wyborców (art. 52 § 1 i 2 k.wyb).

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy, należy stwierdzić, że wyborcy przysługuje prawo do otrzymania od członka obwodowej komisji wyborczej właściwej karty (kart) do głosowania (w tym przypadku – kart do głosowania w wyborach do Sejmu i do Senatu), ilekroć wyborca wyrazi wolę wzięcia udziału w głosowaniu poprzez stawienie się w siedzibie obwodowej komisji wyborczej i zostanie uprzednio zweryfikowana jego tożsamość.

Uznając, że wnoszący protest należycie uprawdopodobnił, iż został pozbawiony czynnego prawa wyborczego poprzez złożenie podpisu w spisie wyborców przez inną osobę w przysługującym jemu miejscu i tym samym odmówiono mu prawa do otrzymania kart do głosowania, jego protest należało uznać za zasady, aczkolwiek wskazane uchybienie nie miało wpływu na wynik wyborów.

Natomiast w zakresie, w jakim wnoszący protest wskazał, że jego przypadek może nie być odosobniony, protest ma charakter abstrakcyjny i ogólny. Tymczasem protest wyborczy nie może dotyczyć potencjalnych naruszeń, o których wnoszący protest jedynie słyszał i które go nie dotyczyły. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że opinia wnoszącego protest, ze swej istoty niepoparta żadnymi dowodami, może być zakwalifikowana wyłącznie

jako opinia prywatna, a zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w ustawie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSW 206/19). Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestów wyborczych polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej kontroli ważności wyborów. Brak natomiast podstaw prawnych do prowadzenia w tym zakresie kontroli abstrakcyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19).

Wobec powyższego Sąd Najwyższy na podstawie art. 242 § 1 i § 2 k.wyb. orzekł jak w sentencji.

z.g.

[ał]